

Biblioteka J.B.

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Pergamin swoje
a miecz swoje

(C) Rada Ligi stwierdziła zgwałcenie traktatu wersalskiego i paktu lokarneńskiego. Pan Ribbentrop uroczystie zaprzeczył, że oświadczył, że rezolucja nie wytrzymania sądu historii. Nato jeszcze uroczystie zaprzeczył pan Flandin i wyraził gotowość przesłania sprawy do Hagu. Później sam poleciał do Paryża, pan von Zeeland wyjechał do Brukseli, zaś pulki niemieckie pozostały, jak były w Nadrenji.

Niemcy są rzekomo bardzo zmartwione, że ich inicjatywa dwudziestopięcioletnich paktów o nieagresji nie znalazła odzewu i zapewne, zaniepokojone tym faktem, rozpoczyna na wielką skalę fortyfikowanie Nadrenji. Francja zaś wywołuje może po długich staraniach jakiś platoniczny gest angielski w jej obronie, gest, który za trzy miesiące może już być przekreślony.

Pisaliśmy już o analogii obecnych czasów z wiekiem XV i sporem polsko-krzyżackim. W ciągu panowania Jagielly państwo polsko-litewskie przeprowadziło z Zakonem krzyżowym sześciokrotne rokowania „bilateralne”, a niezależnie od nich odbyło się siedem kongresów, arbitrażów, konferencji międzynarodowych itd. Rolę mister Edena odgrywał wówczas Zygmunt Luksemburczyk, zawsze „przychylny” Polsce. Na wszystkich sądach, arbitrażach, Hagach i Genewach owej epoki, wychodziła Polska jak Zabłocki na mydle, zbyttno ufając w potęgę pergaminu. Była jednak jedna zasadnicza różnica: W XV wieku Zakon zatępiał się, zwyciężał dyplomatycznie, ale tracił bezustannie swe sily żywotne. Dziś Niemcy, przeciwnie, przejawiają rozmach i renesans biologiczny.

To też w walce pergaminu z mieczem, miecz ma wszelkie szanse zwycięstwa.

Słonecznie
Ciepło

Wczoraj w północnych i środkowych dzielnicach Polski po chmurnym i mglistym ranku w ciągu dnia w większej części kraju nastąpiły rozproszona, które ogarnęły głównie okolice południowe, środkowe i wschodnie. Na zachodzie utrzymywała się pogoda chmurna z przejaśnieniami. Temperatura o godz. 14-ej wzrosła do: 2 st. ciepła w Wilnie, Pińsku i Gdyni, 5 w Lublinie, 6 w Warszawie i Łucku, 7 w Poznaniu, 8 w Łodzi, 12 w Kaliszu i Kielcach, 13 w Krakowie i Przemyśle, a 14 w Cieszynie i Katowicach. W Zakopanem notowano 9 stopni.

Dziś — po mglistym i miejscami chmurnym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna. Po nocnych przymrozkach, dość znacznych w górach — dniem wzrósł temperatury do 12 st. Słabe wiatry wschodnie lub ciche.

Zajścia w Karczewie

Żydowski „Nasz Przegląd” donosi: „W Karczewie (pod Otwockiem) kilku bojówkarzy endeckich dokonało napadu na mieszkanie Abrahama Bromberga. Napastnicy wytlukli szyby i ciężko pobili syna Bromberga, chorego na suchoty. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie”.

13 państw stwierdziło
naruszenie umów przez Niemcy

LONDYN, 19. 3. O godz. 15.30 otwarto publiczne posiedzenie rady, celem przeprowadzenia głosowania.

Przewodniczący Bruce w swym charakterze delegata Australji wygłosił krótkie przemówienie, oświadczając, że przedpołudniowe wywody delegata Niemiec w niczem nie zmieniły jego poglądów na sprawę złamania przez Niemcy art. 43 traktatu wersalskiego i naruszenia postanowień lokarneńskich. Bruce oświadczył, że głosowaniem zadania rady nie będą wyczerpane ze względu na to, że Locarno stanowi część składową paktu Ligi, a w myśl art. 7 paktu reńskiego rada Ligi powołana jest do dalszej akcji.

Głosowanie nad zgłoszoną przez Francję i Belgię rezolucję dało następujące wyniki: Za rezolucją głosowały Argentyna, Danja, Hiszpanja, Polska, Portugalia, Rumunia, Turcja, Sowiety, Australia, W. Brytania, Włochy, Belgja i Francja.

Chile wstrzymało się od głosowania. Delegat Ekwadoru był nieobecny.

Niemcy głosowały przeciw. Przewodniczący stwierdził, że rezolucja została jednogłośnie przyjęta, albowiem jeden głos wstrzymujący się oraz jeden głos przeciw oddany przez Niemcy, jako strone zainteresowaną w sporze, nie liczą się.

TEKST REZOLUCJI

Tekst uchwalonej przez Radę Ligi Narodów rezolucji brzmi jak następuje: „Rada Ligi Narodów naskutkiem skargi Belgji i Francji stwierdza, że rząd Rzeszy Niemieckiej naruszył art. 43 wersalskiego traktatu pokojowego przez wprowadzenie sił zbrojnych i obsadzenie niemi w dn. 7 marca 1936 r. zdemilitaryzowanej strefy, ustalonej w art. 42 i następnych traktatu wersalskiego i w pakcie lokarneńskim. Rada wzywa sekretarza generalnego, aby w wykonaniu paragrafu 2 art. 4 tego paktu powiadomił niezwłocznie jego sygnatariuszy o stwierdzeniu uczynionem przez Radę Ligi Narodów”.

PROTEST NIEMIECKI

Po ogłoszeniu wyniku głosowania, zabrał głos delegat niemiecki Ribbentrop, który zgłosił w imieniu rządu niemieckiego krótki protest. Oświadczył on, że rząd niemiecki odrzuca przyjętą obecnie rezolucję i zastrzega się przeciw niej jaknajkategoryczniej, albowiem nie Niemcy, lecz Francja wskutek zawarcia przymierza wojskowego z Rosją sowiecką winna być naruszenia paktu lokarneńskiego.

REPLIKA FRANCUSKA

Po tym proteście Ribbentropa zabrał głos min. Flandin, który oświadczył, że rząd francuski w uroczysty sposób zgłasza gotowość odesłania spornej sprawy paktu francusko-sowieckiego i paktu lokarneńskiego do Międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze.

PRZYGNEBIENIE W BERLINIE

BERLIN, 19. 3. Prawie jednomyślnie przyjęcie przez radę Ligi wniosku francusko-belgijskiego wywołało w Berlinie przysięgające wrażenie.

Najprzykrejsze wrażenie bodaj wywarła jednak wiadomość o wyjeździe z Londynu ministrów Flan-

dina i van Zeelanda. W wyjeździe tym widzi się tu całkowite ignorowanie przez Francję i Belgię

proponowany kanclerza zawarcia nowych układów o nieagresji na 25 lat.

Układ Francji, Anglii, Belgji i Włoch
Szczegóły zarządzeń przeciw Niemcom

PARYŻ, 20. 3. (PAT.). Havas podaje z Londynu następujące szczegóły układu pomiędzy Francją, W. Brytanią, Belgią i Włochami o zarządzaniach spowodu remilitaryzacji Nadrenji przez Niemcy. Tekst układu zajmuje 10 stron, składa się z 9-u artykułów, 2 załączników uchwały i listu.

Cały dokument dzieli się na dwie części. Część 1-a mówi o tem, co winny uczynić mocarstwa lokarneńskie, druga o tem, co należy do kompetencji Rady Ligi Narodów.

W części 1-ej mocarstwa lokarneńskie przyjmują do wiadomości uchwałę Rady Ligi Narodów, stwierdzającą naruszenie przez Niemcy traktatów wersalskiego i lokarneńskiego. Cztery mocarstwa sygnatariusze Locarno „stwierdzają ponownie, że dla nich pakt lokarneński pozostaje nadal w mocy i jednocześnie ustalają konieczność zawarcia umów pomiędzy sztabami generalnymi dla zapewnienia wykonania wzajemnej pomocy, przewidzianej przez ten traktat w razie napadów.

Skości cztery mocarstwa zgodnie ustalają, że gotowe są zwrócić się do Niemiec z propozycją poddania orzeczeniu Trybunału Haskiego zagadnienia o sprzeczności paktu francusko-sowieckiego z paktem lokarneńskim, jednocześnie zapytując, czy Niemcy przyjmą orzeczenie Trybunału Haskiego. Do czasu wydania przez Trybunał Haski orzeczenia 4 mocarstwa proponują następujące tymczasowe zarządzenia ochronne (Mesures Conservatoires):

Utrzymanie w Nadrenji obecnego stanu sił zbrojnych według danych urzędowych, dostarczonych przez rząd niemiecki, utrzymanie status quo sił paramilitarnych i lotniczych w Nadrenji, a jednocześnie okupacja przez międzynarodowe sily zbrojne, złożone z wojsk mocarstw gwarantów, strefy na przestrzeni 20 km. na wschód od granicy francusko-belgijskiej i wreszcie utworzenie międzynarodowej komisji dla czuwania nad wykonaniem tych zarządzeń.

Jeżeli rząd niemiecki zgodzi się na poddanie spornego zagadnienia rozjemstwu w Hadze i na zastosowanie podanych wyżej zarządzeń, będą wszczęte z udziałem Niemiec rokowania. Tematem tych rokowań będą zawarcie w memorandum niemieckim z dn. 7 marca propozycje, dotyczące paktu o nieagresji na 25 lat. Rokowania uległa wczoraj.

Dr. Borowski, po zbadaniu Hartglasowej orzki, że istotnie jest ona chora na gruźlicę, lecz stan jej nie przeszkadza eksmisowaniu.

Komornik przed przystąpieniem do wykonania swych czynności, uzyskał od gospodarza domu zezwolenie na przesilenie rzemu do składu na parterze. Eksmisja trwała prawie godzinę.

W czasie eksmisji wszczęto pertraktacje z Jerzym Chencinerem. Wyraził on chęć wręczenia siostrze 200 zł., pod warunkiem, że podpisze wobec świadków oświadczenie, że dobrowolnie opuściła lokal. Chencinerówna żąda nie odrzuciła.

Woda pustoszy 11 stanów
Potop w Ameryce
Klęska wzrasta z godziny na godzinę

NOWY JORK, 20. 3. — Do wieczoru wczorajszego wydobyło 163 topielców. Liczba powodzian pozbawionych dachu nad głową przekracza 300.000. Około 75.000 robotników utraciło pracę wskutek ogarnięcia powodzią fabryk. Straty materialne oceniają na 250 milj. dolarów. Przeszło 100 mostów i tam zostało zerwanych. Woda wzbiera w dalszym ciągu. Powódź ogarnia 11 stanów. Zazwyczaj spokojna rzeka Potomac sprawia wrażenie burzliwego mo-

rz. Poziom rzeki Susquehannah w stanach New York i Pensilvanii wynosi 9 m. i ciągle wzrasta. Ludność zamieszkała w nadbrzeżnych okolicach rzeki Ohio na przestrzeni 300 km. ogarnięta paniką schroniła się na sąsiednie wyżej położone miejsca.

W wielu miejscowościach, nawiedzonych przez powódź wydzierają się bezustannie wypadki włamania do domów, opuszczonych przez mieszkańców. W Springfield policja i gwardziści

otrzymali instrukcje strzelania bez ostrzeżenia do bandytów i włamywaczy w razie schwywania ich na gorącym uczynku grabieży. W kilku miejscach doszło do starcia ze zgłodniałym tłumem, który zamierzał dostać się do składów z żywnością.

Ze względu na powódź posiedzenie parlamentu stanu New York zostało odroczone, aby umożliwić posłom powrót do swoich siedzib, zagrożonych wylewem rzek. W senacie w Waszyngtonie senator Guffey zgłosił wniosek, upoważniający prezydenta Roosevelta do wyasygnowania 10 milionów dolarów na akcję Czerwonego Krzyża w okolicach dotkniętych klęską powodzi.

WASZYNGTON, 20. 3. — Komisja Senatu opracowała projekt ustawy o przeprowadzeniu robót zarobkującym katastrofom powodzi. Na roboty ma być asygnowane 300 milionów dolarów.

Rząd dał milion
na dożywianie dzieci

Potrzeba rozszerzenia akcji dożywiania dzieci w okresie przednowka spowodowała, iż rząd, mimo trudności finansowych postanowił przeznaczyć 1 milion zł. na pomoc doraźną dzieciom.

Ministerstwo Skarbu w miesiącu marca przyznało powyższą kwotę do dyspozycji Ministerstwa Opieki Społecznej, które podzieliło ją w zależności od liczby działwy i potrzeb lokalnych. Minister Opieki Społecznej zwrócił się z apelem do samorządów i społeczeństwa o wydatny udział w akcji zarówno organizacyjnej, jak i finansowej.

Dyskusja nad ubojem rytualnym w Sejmie
Min. Poniatowski sprzeciwia się
poprawkom uchwalonym przez komisję

Zamieszczenie na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Sejmu po raz drugi sprawozdania Komisji Administracyjnej o przerobionym poprawkami rządowymi wniosku pos. Prystorowej o uboju rytualnym, wywołało ogromne zainteresowanie. Galeria przepelniona. Posłowie zjawili się niemal w komplecie.

Wobec zrzeczenia się referatu przez pos. Dudzińskiego, projekt referował pos. Puławski, proponując przyjęcie ustawy w brzmieniu przyjętem przez komisję.

Po nim zabrał głos minister Rolnictwa, p. Poniatowski, sprzeciwiając się imieniem rządu uboju rytualnego tam, gdzie chwalonym przez komisję poprawkom, co zaś do poprawki pos. Świątepek - Mirskiego, przewidującej prawo gmin znoszenia

WIEDEŃ, 20. 3. (PAT.). — Kanclerz Schuschnigg oraz minister spraw zagranicznych Berger-Waldenegg wyjechali do Rzymu. Tym samym pociągiem wyjechali węgierski prezes ministrów Gömbös z ministrem spraw zagranicznych Kanya. Towarzyszy im poseł wło-

ski w Wiedniu oraz poseł włoski w Budapeszcie.

Przyjazd przedstawicieli Austrii i Węgier do Rzymu nastąpił o godz. 18-ej. Rozmowy z przedstawicielami rządu zaczęły się 21 marca w pałacu werzyckim.

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

RZYM, 20. 3. (PAT.). B. dowódca wojsk austriackich - węgierskich podczas wielkiej wojny na froncie Isonzo, arcyksiążę Józef, wyśtosował następujące pismo do Mussoliniego:

„Ekscelencjo, czytałem o wielkiem i wspaniałym zwycięstwie wojsk włoskich w Abisynji. Ja, który tak często widziałem żołnierza włoskiego, jak walczy ze wspaniałym heroizmem, który widziałem gwałtowne ataki włoskie

na przestrzeni przeszło 2 lat, byłem przekonany, że armja włoska zwycięży w tej wojnie kolonialnej, ponieważ wartościowi żołnierze włoski umie walczyć i umierać i nie zna trudności ani przeszkód, gdy trzeba poświęcić się dla ojczyzny. Winszuję panu z całego serca i życzę wspaniałej przyszłości pańskiej szlachetnej ojczyźnie i narodowi, naszym wielkim przyjacielom, do których zaufanie nasze jest niezachwiane”.

Wizyta austriacko-węgierska
Na rozmowy z Mussolinim
pojechało dwóch premierów

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

Wizyta austriacko-węgierska
Na rozmowy z Mussolinim
pojechało dwóch premierów

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

WZRUSZONY arcyksiążę
pisze listy do Mussoliniego

Zator na Dźwinie
ruszył nareszcie

GLEBOKIE, 30. 3. (PAT.). — Zator lodowy na rzece Dźwinie o długości 3 i pół grubości 3 m. utworzony w rejonie wyspy Króla Stefana Batorego w kierunku Doroszewicz ruszył w nocy z dnia 18 na 19 b. m. Następnie zator zatrzymał się przy wyspie Oleszczenica, zajął przestrzeń od tej wyspy wstecz aż do folwarku Popławy. Dźwina na odcinku Dżis-